

## Kolejne Super Hornety dla RAAF

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 9 lipca 2010

**6 lipca do bazy Amberley przybyła kolejna szóstka F/A-18F Block II Super Hornet. W ten sposób Royal Australian Air Force (RAAF) dysponują już 11 samolotami tego typu. Ostatni, 24., ma zostać dostarczony w przyszłym roku.**



Australia i USA zawarły umowę dotyczącą kupna 24 F/A-18E/F Super Hornet, 48 silników F414-GE-402 i 6 zapasowych F414-GE-402, 24 radiolokatorów AN/APG-79 z aktywną anteną fazowaną, 24 terminali do przesyłu danych AN/USQ-140, 30 układów ostrzegających o opromieniowaniu wiązką radarową AN/ALR-67(V)3, 145 wyrzutni kpr LAU-127 oraz 30 okularowych wzmacniaczy obrazu (NVG) AN/PVS-9 w maju 2007.

Kontrakt obejmuje także zapewnienie przez Amerykanów integrację i próby wyposażenia i oprogramowania, części zamienne, szkolenie pilotów i personelu technicznego, dokumentację techniczną, pomoc rządu USA i producenta oraz wsparcie logistyczne. Opcjonalnie samoloty przeznaczone dla RAAF mogą być wyposażone w wyrzutniki flar i dipoli AN/ALE-47, nahałmowe układy celownicze (JHMCS), 12 systemów planowania misji, zasobniki celowniczo-nawigacyjne ATRFLIR i holowane cele pozorne AN/ALE-55. Wartość umowy szacowana jest na 2,36 mld USD, ale australijscy analitycy przewidują, że całkowity koszt związany z nabyciem Super Hornetów ma wynieść ok. 6 mld USD (7,6 mld AUD).

Opinię publiczną na Antypodach bulwersuje jednak fakt, iż samoloty te - nowoczesne i mające duże zdolności bojowe - są typem przejściowym, który zostanie zastąpiony przez myśliwce Lockheed Martin F-35. F/A-18E/F zapewnią RAAF zachowanie zdolności do wykonywania misji uderzeniowych do czasu uzyskania wstępnej gotowości operacyjnej przez pierwszą eskadrę F-35, co nastąpić ma na przełomie 2014/15.

Warto wspomnieć, że wejście do służby F/A-18E/F związane jest z wycofaniem, o 10 lat wcześniej niż zaplanowano, samolotów F/RF-111, które jako jedyne typy eksploatowane przez RAAF były całkowicie obsługiwane przez rodzimy przemysł, włączając w to oprogramowanie systemów uzbrojenia i walki elektronicznej oraz integrację broni inteligentnych. W latach 1990. zainwestowano setki milionów AUD w nowe budynki i kształcenie ludzi. Złe planowanie, złe zarządzanie i roztrwonienie funduszy spowodowało, że pod koniec ubiegłego stulecia flota australijskich F-111 została uziemiona. Ostatecznie obsługą samolotów zajął się Boeing Australia, którego pracownicy nie tylko naprawili błędy i rozwiązali problemy, ale też zwiększyli niezawodność samolotów.



Australia i USA zawarły umowę dotyczącą kupna 24 F/A-18E/F Super Hornet, 48 silników F414-GE-402 i 6 zapasowych F414-GE-402, 24 radiolokatorów AN/APG-79 z aktywną anteną fazowaną, 24 terminali do przesyłu danych AN/USQ-140, 30 układów ostrzegających o opromieniowaniu wiązką radarową AN/ALR-67(V)3, 145 wyrzutni kpr LAU-127 oraz 30 okularowych wzmacniaczy obrazu (NVG) AN/PVS-9 w maju 2007. Kontrakt obejmuje także zapewnienie przez Amerykanów integrację i próby wyposażenia i oprogramowania, części zamienne, szkolenie pilotów i personelu technicznego, dokumentację techniczną, pomoc rządu USA i producenta oraz wsparcie logistyczne. Opcjonalnie samoloty przeznaczone dla RAAF mogą być wyposażone w wyrzutniki flar i dipoli AN/ALE-47, napełmowe układy celownicze (JHMCS), 12 systemów planowania misji, zasobniki celowniczo-nawigacyjne ATRFLIR i holowane cele pozorne AN/ALE-55. Wartość umowy szacowana jest na 2,36 mld USD, ale australijscy analitycy przewidują, że całkowity koszt związany z nabyciem Super Hornetów ma wynieść ok. 6 mld USD (7,6 mld AUD).

Opinię publiczną na Antypodach bulwersuje jednak fakt, iż samoloty te - nowoczesne i mające duże zdolności bojowe - są typem przejściowym, który zostanie zastąpiony przez myśliwce Lockheed Martin F-35. F/A-18E/F zapewnią RAAF zachowanie zdolności

do wykonywania misji uderzeniowych do czasu uzyskania wstępnej gotowości operacyjnej przez pierwszą eskadrę F-35, co nastąpić ma na przełomie 2014/15.

Warto wspomnieć, że wejście do służby F/A-18E/F związane jest z wycofaniem, o 10 lat wcześniej niż zaplanowano, samolotów F/RF-111, które jako jedyne typy eksploatowane przez RAAF były całkowicie obsługiwane przez rodzimy przemysł, włączając w to oprogramowanie systemów uzbrojenia i walki elektronicznej oraz integrację broni inteligentnych. W latach 1990. zainwestowano setki milionów AUD w nowe budynki i kształcenie ludzi. Złe planowanie, złe zarządzanie i roztrwonienie funduszy spowodowało, że pod koniec ubiegłego stulecia flota australijskich F-111 została uziemiona. Ostatecznie obsługą samolotów zajął się Boeing Australia, którego pracownicy nie tylko naprawili błędy i rozwiązali problemy, ale też zwiększyli niezawodność samolotów.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o